

# **Architektura i infrastruktura Wielkiego Resetu**

**Tom 5**

**Procesy Wielkiego Resetu  
i składniki finalne cywilizacji informacyjnej**

**Jacek Janowski**

## Spis treści

1. Procesy Wielkiego Resetu
  - 1.1. Dekonstrukcja – odgórna przebudowa społeczna
  - 1.2. Dezintegracja – samoczynny rozkład systemów
  - 1.3. Degradacja – utrata posiadanego znaczenia
  - 1.4. Deprawacja – aktywne niszczenie postaw
  - 1.5. Depopulacja – systemowe zmniejszanie zaludnienia
  - 1.6. Dehumanizacja – negacja ludzkiej specyfiki
  - 1.7. Decywilizacja – powrót do barbarzyństwa
2. Składniki finalne cywilizacji informacyjnej
  - 2.1. Nauka – uporządkowane poszukiwanie prawdy
  - 2.2. Filozofia – umiłowanie mądrości
  - 2.3. Etyka – filozofia moralna
  - 2.4. Ideologia – wprowadzana w życie utopia
  - 2.5. Światopogląd – całościowy pogląd na świat
  - 2.6. Kultura – realizacja wartości
  - 2.7. Władza – wpływ na rzeczywistość

# WSTĘP

## Kontekst problemowy

Jak wiadomo, „The Great Reset” to agenda 50. dorocznego spotkania WEF z 2020 roku, którego tematem była odbudowa społeczeństwa i gospodarki w bardziej zrównoważony sposób po pandemii COVID-19<sup>1</sup>. Na owo spotkanie był zaproszony także Król Walii Karol, ówczesny następca Brytyjskiego tronu<sup>1</sup>, zaangażowany w liczne inicjatywy. Od tego czasu kolejni światowi przywódcy, tj. Joe Biden, Justin Trudeau i Borys Johnson, włączają do swoich przemówień idee Wielkiego Resetu albo mówią o tzw. „lepszemu odbudowywaniu” - *Building Back Better*. Na Forum Davos wyrażono przekonanie, że COVID-19 oferuje możliwość przekształcenia świata w sposób zgodny z celami zrównoważonego rozwoju nakreślonymi przez ONZ do roku 2030<sup>2</sup>. Uznano bowiem, że rozwiązanie problemów zmian klimatycznych, nierówności i ubóstwa zyskało jeszcze większy priorytet podczas pandemii<sup>3</sup>. Resetowanie świata miałoby przyspieszyć wysiłki na rzecz przejścia do IV rewolucji przemysłowej, nie tylko poprzez podnoszenie kwalifikacji i przekwalifikowywanie pracowników, o czym głośno się mówi,

---

<sup>1</sup> Za anglojęzyczną Wikipedią.

<sup>2</sup> *Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 25 września 2015 roku.: Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030, A/RES/70/1*. To strategia rozwojowa świata definiująca model zrównoważonego rozwoju, mająca na celu uwolnić ludzkość od plag ubóstwa, uzdrowić oraz zabezpieczyć planetę przez podjęcie śmiałych kroków ukierunkowanych na pilnie potrzebne zmiany, aby skierować świat na ścieżkę zrównoważonego i trwałego rozwoju. Agenda obejmuje 17 celów zrównoważonego rozwoju (tj. Cel 1. Wyeliminować ubóstwo we wszystkich jego formach na całym świecie; Cel 2. Wyeliminować głód, osiągnąć bezpieczeństwo żywnościowe i lepsze odżywianie oraz promować zrównoważone rolnictwo; Cel 3. Zapewnić wszystkim ludziom w każdym wieku zdrowe życie oraz promować dobrobyt; Cel 4. Zapewnić wszystkim wysokiej jakości edukację oraz promować uczenie się przez całe życie; Cel 5. Osiągnąć równość płci oraz wzmocnić pozycję kobiet i dziewcząt; Cel 6. Zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wody i warunków sanitarnych poprzez zrównoważoną gospodarkę zasobami wodnymi; Cel 7. Zapewnić wszystkim dostęp do źródeł stabilnej, zrównoważonej i nowoczesnej energii po przystępnej cenie; Cel 8. Promować stabilny, zrównoważony i inkluzywny wzrost gospodarczy, pełne i produktywnie zatrudnienia oraz godną pracę dla wszystkich ludzi; Cel 9. Budować stabilną infrastrukturę, promować zrównoważone uprzemysłowienie oraz wspierać innowacyjność; Cel 10. Zmniejszyć nierówności w krajach i między krajami; Cel 11. Uczynić miasta i osiedla ludzkie bezpiecznymi, stabilnymi, zrównoważonymi oraz sprzyjającymi włączeniu społecznemu; Cel 12. Zapewnić wzorce zrównoważonej konsumpcji i produkcji; Cel 13. Podjąć pilne działania w celu przeciwdziałania zmianom klimatu i ich skutkom; Cel 14. Chronić oceany, morza i zasoby morskie oraz wykorzystywać je w sposób zrównoważony; Cel 15. Chronić, przywrócić oraz promować zrównoważone użytkowanie ekosystemów lądowych, zrównoważone gospodarowanie lasami, zwalczając pustynnienie, powstrzymać i odwracać proces degradacji gleby oraz powstrzymać utratę różnorodności biologicznej; Cel 16. Promować pokojowe i inkluzywne społeczeństwa, zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wymiaru sprawiedliwości oraz budować na wszystkich szczeblach skuteczne i odpowiedzialne instytucje, sprzyjające włączeniu społecznemu; Cel 17. Wzmocnić środki wdrażania i ożywić globalne partnerstwo na rzecz zrównoważonego rozwoju oraz powiązanych z nimi 169 zadań, które oddają trzy wymiary zrównoważonego rozwoju – gospodarczy, społeczny i środowiskowy. Tekst w polskiej wersji językowej dostępny na stronie internetowej Ośrodka Informacji ONZ w Warszawie pod adresem: [https://www.unic.un.org/files/164/Agenda%202030\\_pl\\_2016\\_ostateczna.pdf](https://www.unic.un.org/files/164/Agenda%202030_pl_2016_ostateczna.pdf). Dalej jako Agenda 2030.

<sup>3</sup> S. Krajski, *Masoneria polska 2021. Wielki Reset*, Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2021, s. 123.

ale przede wszystkim poprzez przekształcanie stosunków własnościowych i ograniczanie prawa własności, o czym się mówi mniej.

Działania zmierzające do urzeczywistnienia ogólnikowo formułowanych celów od dawna są już prowadzone, a teraz tylko szerzej propagowane, gdyż sprzyjają temu kryzysowe okoliczności. Jednak tylko wojna może stać się okazją do otrzeźwienia z tematów zastępczych w postaci ideologii klimatycznych, równościowych, płciowych czy tożsamościowych. Jedynie w obliczu prawdziwych, a nie wymaginowanych dolegliwości może dojść do konsolidacji – uspoźnienia postaw i uadekwatnienia poglądów, a w tym wyzwolenia mocy oporu i walki oraz uruchomienia zdolności przewidywania i kalkulacji. Martin Gurri używa symboliki roztrzaskanego lustra<sup>4</sup>, w którego odpryskach każdy może się przejrzeć, ale nie ujrzy już całego otaczającego świata cywilizacji. Do roztrzaskania lustra odbijającego niegdyś pełny obraz rzeczywistości Boga, świata, życia i człowieka, doprowadziły rozmiękczone i zdemoralizowane instytucje, zwłaszcza, kiedy rozpoczął się przez nie marsz marksistów i maoistów po 1968 roku. Na ich sztandarach widniały zapowiedzi dzisiejszych cywilizacyjnie katastrofalnych skutków (np. to, że zakazuje się zakazywać), z którymi nie będą się zmagać ci, którzy do nich doprowadzili. Wpływowi politycy o takiej przeszłości mogą jedynie udawać, że ze skutkami takimi się mierzą, wydając nieswoje pieniądze na nieefektywne kampanie pomocowe, wizerunkowe i naprawcze, *de facto* utrwalając stan cywilizacyjnej depresji, a raczej regresji.

Dynamika zmian formalnie wskazuje, że Wielki Reset formalnie rozpoczął się wraz z ogłoszeniem przez WHO pandemii koronawirusa 4 marca 2020 roku, zaś medialnie ogłoszony został w czerwcu 2020 roku przez Klause Schwaba w książce *COVID-19: The Great Reset*<sup>5</sup>. Uruchomiła ona pierwszą jego fazę polegającą na zatrzymywaniu, wyłączaniu i zamykaniu świata, tj. społeczeństw i gospodarek krajowych oraz kontaktów i kontraktów ponadpaństwowych. Obecnie rozpoczyna się druga faza Wielkiego Resetu obejmująca kreślenie i ogłaszanie założeń nowego ładu światowego rozciągającego się na niemal wszystkie składniki cywilizacji. Trzecia zaś faza przewidywana jest w 2030 roku, kiedy zostanie wdrożona architektura i uruchomiona infrastruktura Wielkiego Resetu. Można mieć tylko nadzieję, że w związku z pandemicznym zamieszczeniem historycy przyszłości będą sprawdzali, kto ją zainspirował, zaplanował i wykonał, a przede wszystkim kto z niej skorzystał. Zwiastunem tego są pierwsze dochodzenia urzędowe, np. prowadzone w Kongresie Stanów Zjednoczonych oraz społeczne działania śledczego (książka Roberta F. Kennedy'ego<sup>6</sup>).

Za procesem resetowania świata jako jego urządzania na nowo, wedle założeń ideologicznych, przy wykorzystaniu możliwości technicznych i pod wpływem motywacji ekonomicznych, stoją beneficjenci pandemii: 1) Big Pharma – wielkie firmy farmaceutyczne: AstraZeneca, Pfizer, BioNTech, Moderna, Johnson & Johnson, GSK<sup>7</sup>, 2) Big Tech – wielkie firmy

---

<sup>4</sup> Zob. M. Gurri, *The Revolt of the Public and the Crisis of Authority in the New Millennium*, Stripe Press, 2018.

<sup>5</sup> Zob. K. Schwab, T. Malleret, *COVID-19: The Great Reset*, Forum Publishing, 2020.

<sup>6</sup> Por. R.F. Kennedy Jr., *The Real Anthony Fauci: Bill Gates, Big Pharma, and the Global War on Democracy and Public Health*, Skyhorse Publishing, 2021.

<sup>7</sup> Na stronie [corporatetechwatch.org](http://corporatetechwatch.org) znajduje się zestawienie największych udziałowców firm produkujących szczepionki.

technologiczne: Microsoft, XSpace, Tesla, 3) Big Data – wielcy akwizytorzy danych: Google, Facebook, 4) Big Fin – wielka finansjera: BlackRock, Vanguard, State Street, T. Rowe Price, Fidelity, 5) Big Food – wielkie przedsiębiorstwa spożywcze: Monsanto, 6) Big Info – wielkie agencje informacyjne: BBC, NBC, CBS, 7) Big Com – wielki handel: Amazon, Capital Group, Wellington, 8) Big Phil – wielcy filantropii: Fundacja Rockefellera, Gates’ów, Clinton’ów. Wymienione organizacje, fundusze, fundacje i firmy związane są z osobami, które, jak pisze Józef Białek: „od lat zajmują się planowaniem globalnego przewrotu, mającego doprowadzić do przebudowy światowego ładu”<sup>8</sup>. Przed wszystkim z pandemii czerpią zyski ci, którzy wiedzieli o niej już wcześniej, a na pewno wiedzieli, ponieważ pośrednio bądź bezpośrednio brali udział w przygotowaniu tej „globalnej mistyfikacji”<sup>9</sup>. Struktura własnościowa firm, które dzięki pandemii pomnażają swe zyski, wskazuje na spektakularne przesuwanie pieniędzy państwowych na prywatne konta, zaś w sektorze prywatnym od małych i średnich firm do globalnych funduszy. Przykładowo zdecydowana większość firm informatycznych i farmaceutycznych kontrolowana jest w mniejszym lub większym stopniu przez fundusze inwestycyjne z tzw. wielkiej trójki: BlackRock, Vanguard, State Street<sup>10</sup>. Wiele jednak wskazuje, że również one nie są ostatecznymi beneficjentami pandemicznie przyspieszonej transformacji, gdyż także one należą do kogoś, kto dobrze się kryje i nie chce rozgłosu, a zarazem planuje architekturę i konstruuje infrastrukturę Wielkiego Resetu.

Powszechnie jest dostrzegane i przemożnie odczuwane, że fazę przygotowań do Wielkiego Resetu cechuje postępujący chaos powiązany z kryzysem: migracyjnym, zdrowotnym, szczepionkowym, energetycznym, przede wszystkim finansowym, a za chwilę także żywnościowym. Już Niccolò Machiavelli dostrzegł w chaosie najlepszą okazję do zmiany władzy w sensie podmiotowym – przejęcia jej przez inne ośrodki i przedmiotowym – poszerzenia jej zakresu. Jak bowiem kryzys jest motywem przyspieszenia historii, tak chaos jest okazją do akumulacji władzy i wyłonienia nowego hegemonu. Skoro chaos nie tylko stwarza warunki do fundamentalnego przesilenia, ale wręcz go wymusza, to może być i z pewnością jest pośrednio prowokowany, np. odwrotnie skutecznym prawodawstwem krajowym i unijnym albo bezpośrednio powodowany, np. rosyjskim atakiem zbrojnym i wprowadzanymi pod jego pretekstem ograniczeniami. Jeśli w warunkach prowokowanego czy powodowanego chaosu nie chodzi o całościową wymianę osób sprawujących władzę, to chodzi o jej radykalne poszerzenie. Wielki Reset stwarza taką możliwość albo wręcz narzuca taką konieczność na różnych poziomach, począwszy od globalnego - światowego, przez regionalny – unijny i lokalny - krajowy.

Ze względu na nie tylko przypadkowe, lecz również celowe działania prowadzące do wytworzenia albo wzmocnienia chaosu, czego przykładem jest polityka migracyjna, socjalna, kredytowa, monetarna, kulturalna, zdrowotna na poziomie krajowym, unijnym i międzynarodowym, Wielki Reset nosi znamiona dziejowej operacji rewolucyjnej. Do wywołania globalnej rewolucji przyczyniają się globalnie koordynowane, a lokalnie realizowane

---

<sup>8</sup> J. Białek, *COVID-19. Globalna mistyfikacja*, Wektory, Wrocław 2021, s. 267.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Szacuje się, że te instytucje finansowe wspólnie kontrolują światowe aktywa rządu 80 bilionów dolarów. Tamże, s. 267.

przedsięwzięcia *lockdownowe*, zadłużeniowe, inflacyjne, restrykcyjne, redukcyjne, regulacyjne, redystrybucyjne, reglamentacyjne czy równościowe. Choć wiele z nich trwa od wielu lat, to dopiero od niedawna o szkodliwości niektórych z nich, zaledwie niektórzy odważają się mówić<sup>11</sup>. Jednakże nadal panuje niechęć albo wręcz bojaźń przed wyciąganiem wniosków z tego, co nawet już szeroko wiadomo o współpracy zachodu (zwłaszcza Niemiec) i wschodu (zwłaszcza Rosji) z Chinami. Na zachodzie wciąż panuje pacyfizm pomimo eksportowego militarizmu, oznaczający kapitulację nie tyle przed Rosją, co przed najpoważniejszym chińskim przeciwnikiem, któremu nie wiedzieć czemu sprzedawane są znaczące udziały w największym porcie Europejskim w Hamburgu. Może prezesom korporacji światowych, spotykającym się w Davos chodzi o to, by Zachód stał się jego ideologicznym sojusznikiem. Bastian Giegerich i Maximilian Terhalle piszą, że w niemieckich szkołach wyższych prawie nie ma kierunków wojskowych, a zamiast tego ma miejsce koncentracja na globalnym zarządzaniu problemami, tj. klimat, zdrowie czy głód. Siła militarna jest traktowana jako zbędna dla rozwiniętych cywilizacji<sup>12</sup>. Choć trudno nie zgodzić się ze stanowiskiem, że wojna stanowi archaiczną metodę destrukcyjną, to przecież z drugiej strony nie można zgodzić się na kapitulację. Omówione w niniejszym opracowaniu globalne procesy destrukcyjne, dotyczące w pierwszym rzędzie Zachodu w większości na jego własne życzenie, wskazują, że za chwilę może on stanąć w obliczu kapitulacyjnej konieczności przed obcą mu i wrogą dla niego cywilizacją chińską, tak samo, jak pokazowo i pilotażowo kapituluje przed nieporównanie mniej znaczącą cywilizacją islamską. Jednak i tym razem będzie to kapitulacja nie przed hordami nieokrzesanych natchodźców, ale przed wyrafinowanymi algorytmami wszechobecnej kontroli, urzeczywistniającej *New Age* (Nowy Wiek) Azji, przepowiadany przez Paraga Khanna<sup>13</sup>.

Zasadniczy przekaz

**Piątym krokiem zgłębiania architektury i infrastruktury Wielkiego Resetu** jest analiza godzących w cywilizację procesów globalnych, takich jak dekonstrukcja, dezintegracja czy degradacja oraz synteza przeobrażeń jej składników finalnych, takich jak światopogląd, filozofia czy nauka. Określenie „procesy badawcze” nie dotyczy tu przebiegu badań, ale ich przedmiotu, którym są ciągi zjawisk generowane działaniem stałych przyczyn. Z pobieżnych obserwacji, a tym bardziej z wnikliwych dociekań wynika, że cywilizacja informacyjna jest rezultatem przyspieszonych zmian inspirowanych ideologicznie, usprawnianych technicznie i motywowanych ekonomicznie. „Zmiany zachodzą jak fale, które zderzają się i nakładają na

---

<sup>11</sup> Tak np. w Polsce zaczęto szerzej mówić o niemieckiej dominacji w Europie, kiedy sam Niemiec, Urlik Beck, w książce *Niemiecka Europa* wyraźnie o tym napisał, wskazując na europejską transformację multilateralizmu w unilateralizm, równości w zależności, wzajemne uznanie w brak szacunku czy suwerenności w podległość. Gdyby nie drastyczne i obraźliwe zachowania unijnych urzędników wobec Państwa Polskiego, to być może nadal na ten temat niewiele byłoby mówione.

<sup>12</sup> Zob. B. Giegerich, M. Terhalle, *The Responsibility to Defend. Rethinking Germany's Strategic Culture*, Routledge, 2021.

<sup>13</sup> Zob. P. Khanna, *Przyszłość należy do Azji. Globalny porządek w XXI stuleciu*, przeł. J. Morka, Wektory, Wrocław 2020.

siebie powodując konflikt i wywołując napięcie wokół nas”<sup>14</sup>. Skala, szybkość, zakres i głębia zachodzących zmian we współczesnym świecie skłaniają do generalizacji i schematyzacji. Prowadzą one do mniej lub bardziej udanych konceptualizacji i klasyfikacji procesów zwanych trendami. Można wśród nich wyróżnić trendy ideologiczno-polityczne, technologiczno-informacyjne i ekonomiczno-społeczne, które nie są (jak sam termin „trend”, który suponuje autentyczność i autonomiczność) samoistne i rozproszone.

Alexander Bard i Jan Söderqvist odnoszą trend do ruchu powiązanego z walką pewnych grup o uznanie społecznej i kulturowej tożsamości, ale dodać trzeba, że przy tym także innych grup o uzyskanie ekonomicznej i politycznej nadrzędności. Ich zdaniem trend stanowi „pierwotny impuls, który nie jest odpowiedzią na jakiś inny ruch, spotyka się on z oporem tylko wtedy, kiedy koliduje z innymi interesami”<sup>15</sup>. Tu natomiast termin ten oznacza charakterystyczny dla danego miejsca i czasu proces o szerszym znaczeniu i trwalszych skutkach. Powołani autorzy podkreślają, że trendy ujawniają niezwykle ważną wiadomość. Dotyczy to zwłaszcza trendów technologicznych – technotrendów oraz informacyjnych – infotrendów. „Fakt, że technologia informacyjna i komunikacyjna staje u progu nowej historycznej epoki, oznacza, że wszystko ulega zmianie. Jesteśmy zmuszani do spojrzenia w nowy sposób na siebie i na otaczający nas świat”<sup>16</sup>. Zachodząca bowiem pod wpływem technologii zmiana paradygmatu będzie miała realne, dalekosiężne konsekwencje, kiedy nasze stare prawdy stracą swą ważność. Instytucje, które wspierały stare społeczeństwo i które mimo upływu czasu wydawały się wieczne i naturalne, przechodzą poważny kryzys. Ujawniona zostaje przy tym ich prawdziwa rola – to, że są produktami ideologicznymi, związanymi z okolicznościami obecnego okresu. „Ich upadek pod miażdżącym naporem zmian wydaje się nieuchronny. Od tego trendu nie ma ucieczki. Instytucje, które zostaną najbardziej nim dotknięte, to państwo narodowe, demokracja parlamentarna, rodzina nuklearna i system edukacji”<sup>17</sup>. Na te instytucje, wskazywane już dwie dekady temu, dziś nakierowywane są agendy Wielkiego Resetu, a w tym raporty WEF, rezolucje ONZ, regulacje WHO, komunikaty MFW, instrukcje EBC czy priorytety KPO.

Zdaniem Barda i Söderqvista: „Pojęcie trend nie powinno być utożsamiane z modą ani niczym podobnym. Nie ma ono nic wspólnego ze światem kolorowych czasopism. Używamy słów trend i kontrtrend analogicznie do zaproponowanych przez Friedricha Nietzschego pojęć akcja i reakcja”<sup>18</sup>. Trend można rozpoznać po dwóch wyróżniających go cechach. Po pierwsze, ma on sporo do zyskania w miarę coraz szybszego rozprzestrzeniania się informacji. Po drugie, jest silnie związany z powiększającym się terytorium oddziaływania za pośrednictwem nowej technologii i z niej czerpie korzyści<sup>19</sup>. Benjamin R. Barber definiuje trend jako reakcję na status *quo* lub powrót do przeszłości,

---

<sup>14</sup> A. Toffler, *Trzecia fala*, przeł. E. Woydyłło, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1997, s. 38.

<sup>15</sup> A. Bard, J. Söderqvist, *Netokracja. Nowa elita władzy i życie po kapitalizmie*, przeł. P. Cypriański, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006, s. 217.

<sup>16</sup> Tamże, s. 216.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> „Według Nietzschego akcja związana jest z wolą mocy. Jest ona w sensie filozoficznym impulsem pierwotnym, niezależnym od innych impulsów. Reakcja zaś to impuls wtórny, powstający zawsze w odpowiedzi na akcje. Jest ona niemal dosłownie reakcyjna”. Tamże.

<sup>19</sup> Tamże, s. 217.

której nadaje się walor sentymentalny. „Kontrtrend to zatem zwalczanie i rozbrajanie trendu”<sup>20</sup>. Z kolei Lester Thurow przestrzega, że: „Dokonywanie projekcji bieżących trendów na przyszłość jest zawsze błędne. Takie projekcje nie uwzględniają punktów zwrotnych w ludzkich losach”<sup>21</sup>. Z tego też względu może lepiej mówić jednak o procesach, które są prezentowane w niniejszym opracowaniu, tak ze względów diagnostycznych, jak również dla potrzeb prognostycznych. W układzie globalnym żaden z nich: „nie ma większego znaczenia, dopóki nie zaangażują się weń wielkie konglomeraty rozrywki, będące przykładem mentalności, która każe przedkładać nad wszystko zysk”<sup>22</sup>. Znaczy to, że trendy są sztucznymi procesami cywilizacyjnymi, które charakteryzują trzy czynniki: odgórny – ideologiczna inspiracja, oddolny – ekonomiczna motywacja oraz pośredniczący – techniczne usprawnienia. W rezultacie: „Pierwszą wskazówką wyznaczającą kierunek analizy jest stwierdzenie, iż globalne sieci biznesowe nie są zaprogramowane wyłącznie na osiągnięcie zysków lub na wzrost wartości kapitału. Są to ważne aspekty uzasadniające budowę i rozbudowę sieci globalnych, ale nie jedyne i niekoniecznie nadrzędne”<sup>23</sup>. Nadrzędną nad ekonomiczną motywacją jest instancja ideologiczna. W strukturze władzy globalnej interesy finansowo-majątkowe są przedostatnią instancją, powyżej której plasują się przekonania ideowo-religijne, dotyczące sensu i celu urządzania świata. Nauka badająca globalne procesy społeczne, polityczne, kulturowe czy gospodarcze, politycznie poprawna i ideologicznie przystosowana, wzdraga się przed identyfikowaniem i definiowaniem stojących za nimi: a) środowisk – nacji, b) ośrodków – instytucji oraz c) osobistości – jednostek, sprawiając wrażenie, że zjawiska te i procesy są: a) anonimowe – bezosobowe, b) koniecznościowe – nieuchronne, c) samoistne – niekontrolowalne oraz d) ślepe – nieprzewidywalne.

#### Zawartość opracowania

Od czasów oświecenia pod presją ideologizacji (wizji świata – przyczyna celowa), ekonomizacji (interesownej kalkulacji – przyczyna sprawcza) i technologizacji (usprawniania narzędzi – przyczyna wzorcza) nasilają się i pogłębiają decywilizacyjne tendencje w kierunku: 1) negacji - zaprzeczenia, odrzucenia dorobku przeszłości, 2) pozorowania – fałszowania rzeczywistości, 3) reedukacji – metodycznej przebudowy człowieka, 4) prymitywizacji – uwstecznienia w rozwoju, 5) integracji – uzależniania od maszyn, 6) rewolucjonizacji – radykalnej inwersji porządku, 7) totalizacji – poszerzania wpływów władzy, 8) komplikacji – pogłębiania złożoności życia, 9) konformizacji – unifikacji ludzkich postaw, 10) koncentracji – skupiania władzy w ośrodkach, 11) wyłączości – rezerwowania dla niektórych pozycji monopolistycznych. Analizując procesy globalne, nie da się pominąć faktu mimowolnie nieświadomego, ale często także świadomego niszczenia: religii i kultury, społeczeństwa i rodziny, państwa i prawa, etyki i wychowania,

---

<sup>20</sup> Tamże, s. 218.

<sup>21</sup> L.C. Thurow, *Przyszłość kapitalizmu. Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat jutra*, przeł. L. Czyżewski, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1999, s. 12.

<sup>22</sup> B. R. Barber, *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i połyka obywateli*, przeł. H. Jankowska, Muza, Warszawa 2008, s. 468.

<sup>23</sup> A. Śliwiński, *Ekonomia sieci. Jak globalne sieci opanowały świat*, Iota Unum, Warszawa 2015, s. 92.



pieniądza i gospodarki czy języka i logiki, a zatem wszystkiego, co tworzy cywilizację<sup>24</sup>. Tym, czego brakuje do osiągnięcia społecznego postępu według uważających się za oświeconych modernistów, jest wola i władza, a według utrudzonych pracą nad samym sobą tradycjonalistów, przede wszystkim rozum i wiedza. Dla wielu badaczy, takich jak H.H. Hoppe: „Nie ulega wątpliwości, że cywilizacja zachodnia zmierza od pewnego czasu ku samozagładzie”<sup>25</sup>. E. von Kuehnelt-Leddihn zaznacza, że: „Samobójcze motywy Zachodu są zresztą rozmaite, rządzi zysku pomieszana z rzeczywistą głupotą, lekkomyślne kalkulacje polityczne, zręcznie wmówione wyrzuty sumienia i efekt autentycznego szantażu”<sup>26</sup>.

**Rozdział I** omawia wyróżnione procesy globalne, które wskazują na deklarowaną oraz realizowaną funkcję Wielkiego Resetu. Polega ona na zaprzeczaniu i wyłączeniu cywilizacji jaką znamy, celem włączenia i wprowadzenia jakiejś nowej cywilizacji jako odmiennej i odwrotnej. Procesy te są warunkowane technologicznie, ideologicznie i ekonomicznie oraz mają zjawiskowo szerszy i strukturalnie głębszy charakter. Wyjawienia i wyjaśnienia wymaga nie tylko to, co dzieje się na poziomie globalnej dezinformacji, ale także prowadzi do globalnej decywilizacji. Są to niedostrzegane w dyskursie naukowym procesy na miarę wagi i powagi sprawy, ciągi przeobrażeń polegające na dekonstrukcji, dezintegracji, deprawacji, depopulacji, dehumanizacji oraz decywilizacji. Nie byłyby one tak rozległe (globalne) i tak dogłębne (skonsolidowane), gdyby nie technologiczne wzmocnienie. Trudno przyjąć do wiadomości, że technologia informacyjna, mająca nieograniczony potencjał twórczy i rozwojowy, wzmaga tak destrukcyjne procesy. Nie są one immanentną własnością technologii, ale wynikają z ideologicznego ukierunkowania jej zastosowań.

**Rozdział II** przedstawia finalne składniki cywilizacji, które stanowią końcowy wytwór i najwyższy wyraz zbiorowego wysiłku ludzi pozostawiających następnym pokoleniom wytwory swego wysiłku i geniuszu. W świetle analiz i syntezy Wielki Reset polega na wymuszonym, sztucznym i radykalnym zatrzymaniu i przekierowaniu tego procesu. Zdaje się on być przedsięwzięciem niezwykle i niepokojąco skonsolidowanym do granic cywilizacyjnego zamachu stanu. Okazuje się bowiem, że został opracowany i jest realizowany w zamiarze przejścia cywilizacji ze wszystkimi jej składnikami. Pozostawienie bowiem jakiegoś z nich samemu sobie zawsze dawałoby okazję do zainspirowania oporu i uruchomienia odwrotu. Na to zaś planiści, programiści i projektanci tak wielkiego i kosztownego, a zarazem ryzykownego i przewrotnego przedsięwzięcia nie mogą sobie pozwolić. Schwab wyróżnia w ramach Wielkiego Resetu siedem różnych resetów: ekonomiczny (a w tym finansów, gospodarki, polityki gospodarczej), społeczny, geopolityczny, ekologiczny, technologiczny, na poziomie lokalnym i indywidualnym. Ta dość luźna dystynkcja rozciąga pole resetujących cywilizację interwencji i ingerencji na wszystkie sfery i przejawy życia

---

<sup>24</sup> Por. D. Murray, *Wojna z Zachodem: Najwyższy czas obalić niespójne argumenty krytyków Zachodu*, przeł. T. Bieroń, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2022.

<sup>25</sup> H.H. Hoppe, *Demokracja – bóg, który zawiódł. Ekonomia i polityka demokracji, monarchii i ładu naturalnego*, przeł. W. Falkowski, J. Jabłecki, Fijorr Publishing, Warszawa 2006, s. 250.

<sup>26</sup> E. von Kuehnelt-Leddihn, *Ślepy tor: ideologia i polityka 1789-1984*, przeł. M. Gawlik, Wektory, Wrocław 2007, s. 590.

człowieka, tak, by było możliwe ukształtowanie integralnie nowego człowieka i zbudowanie integralnie nowego społeczeństwa<sup>27</sup>.

Proces wielkiego resetowania świata ma podwójny charakter: a) cywilizacyjny – skierowany przeciw podstawom cywilizacji europejskiej, która ukształtowała współczesny świat, orientując go na drogę rozwoju materialnego (wolny rynek) i dojrzewania duchowego (godność osoby) oraz b) globalny – realizowany na globalną skalę, ale najbardziej wszędzie tam, gdzie zakorzeniona została cywilizacja europejska, poza Europą, w Ameryce Północnej i Australii, a poniekąd także w Ameryce Południowej. Jako że przebiega na trzech powszechnie dostrzeganych poziomach, a mianowicie ekonomicznym, technologicznym i ideologicznym, dotyka wszystkich składników ucywilizowania, którego zasadnicze kanony zostały recypowane na całym świecie, nie tylko formalnie, jak w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ, ale także realnie za sprawą wielowiekowej misji ewangelizacyjnej chrześcijaństwa. Nawet takie dokumenty, jak Kairska Deklaracja Praw Człowieka z 5 sierpnia 1990 roku<sup>28</sup> do pewnego stopnia się na niej wzorują.

#### Wniosek końcowy

Kanonem poprawności ideologicznej jest bagatelizowanie i lekceważenie obaw przed technologią jako właściwą ludziom starym i nieprzystosowanym do nowoczesności. Pozostawiając na boku liczne nieporozumienia, docenić trzeba zdrową intuicję, która zabezpiecza człowieka przed zagrożeniami, z których nie do końca musi on zdawać sobie sprawę. Zdrowa intuicja podpowiada, że korzyściom muszą odpowiadać koszty. Podpowiada też, że nie w każdym przypadku te pierwsze muszą przewyższać te drugie. To, co jest dobre w jednej dziedzinie, niekoniecznie musi być tak samo dobre w innej. Absolutyzacją technologii jest technologizacja, która apriorycznie zakłada wyższość technologii wszędzie tam, gdzie fizycznie da się ją wprowadzić. Prymat technologii oznacza dyktat właściwych jej struktur i funkcji. Wymusza ona restrukturyzację prowadzącą do redukcji i automatyzację wykluczającą czynnik ludzki, co jest procesem dehumanizacji.

John Naisbitt pisał już w latach osiemdziesiątych XX wieku, że automatyzacja fabryk i biur, niegdyś pozostająca „futurystyczną fantazją”, nabiera realnych kształtów. Dlatego nie ma się co dziwić, że odkąd uruchomiono komputer, wywołuje on lęk i obawy pracowników. „Technologia komputerowa jest w wieku informacji tym, czym mechanizacja była dla

---

<sup>27</sup> Przykładem strategii tak zintegrowanych i zmasowanych działań jest chociażby Agenda 2030 ONZ z 2015 roku i polskiej jej odpowiednik z 2017 roku. Por. *Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju do 2030 roku w kierunku pomyślnego wdrożenia w Polsce*, opublikowana 28 listopada 2017, OECD Publishing, Paris 2017, to plan działania implementujący Agendę 2030. Rząd RP poprzez Strategię na rzecz odpowiedzialnego rozwoju, założył ponad 700 działań mających na celu zwiększenie dochodu obywateli RP, wzmocnienie społecznej, gospodarczej, środowiskowej i terytorialnej spójności kraju oraz osiągnięcia celów zrównoważonego rozwoju ONZ do 2030 roku. Działania rządu polskiego mogą być wspierane przez OECD np. poprzez ustalanie roli poszczególnych instytucji czy budżetowanie. Zob. [https://www.oecd-ilibrary.org/economics/agenda-na-rzecz-zrownowazonego-rozwoju-2030\\_9789264265981-pl](https://www.oecd-ilibrary.org/economics/agenda-na-rzecz-zrownowazonego-rozwoju-2030_9789264265981-pl).

<sup>28</sup> Kairska Deklaracja Praw Człowieka z 5 sierpnia 1990, podpisana przez 45 ministrów spraw zagranicznych reprezentujących kraje zrzeszone w Organizacji Konferencji Islamskiej, określająca podstawy prawodawstwa w zakresie praw człowieka w krajach islamskich z szariatem.

rewolucji przemysłowej - zagrożeniem, ponieważ przejmuje funkcje uprzednio wykonywane przez pracowników”<sup>29</sup>. W przeciwieństwie do niepiśmiennych luddystów, robotników walczących z mechanizacją, którzy zniszczyli około 1000 angielskich fabryk na początku XIX wieku, współcześni wykwalifikowani pracownicy ograniczają się jak dotąd do sporadycznego odbywania pokojowych manifestacji. Ich celem jest zwalczanie postępującej technologii komputerowej. Kilka dekad temu w Australii na mikroprocesory mówiono „zabójcy miejsc pracy”<sup>30</sup>. Niekiedy lęk przed technologią jest jak najbardziej racjonalną obawą przed ludźmi, którzy się nią posłużą wyłącznie na swoją korzyść i na zgubę pozostałych. Stąd cała dyskusja o neutralności aksjologicznej i etycznej technologii powinna zostać przesunięta na dyskurs nad szansami przetrwania ludzkiego świata. W 1958 roku Hannah Arendt pisała o społeczeństwie robotników, którzy mają zostać wyzwoleni z okowów pracy w imię prawdziwej wolności, a której celem staje się w rzeczywistości brak życiowego celu<sup>31</sup>. To zaś najpewniejsza droga decywilizacji w perspektywie Wielkiego Resetu, którego infrastrukturę buduje IV rewolucja przemysłowa, oparta na mechanizmach sztucznej inteligencji.

Schwab uważa, że IV rewolucja przemysłowa ma potencjał do rozwiązania rosnących wyzwań globalnych, z którymi zbiorowo się zmagamy, takimi jak wykonywanie pracy. Wśród dziedzin najbardziej podatnych na automatyzację wylicza: ubezpieczenia, prawo, dziennikarstwo, gastronomię, giełdę czy pocztę, zaś z drugiej wskazuje wymownie na zawody, do wykonywania których będzie konieczny człowiek – to lekarze, psychologowie, menadżerowie i archeolodzy<sup>32</sup>. Trudno, aby napawała optymizmem przepowiadana przyszłość, w myśl której, „W połowie lat dwudziestych 90% tekstów może być tworzone przez algorytm bez jakiegokolwiek ingerencji ze strony człowieka”<sup>33</sup>. Jeśli zaś algorytmy piszą teksty, to równie dobrze je czytają, uwalniając człowieka także od tego wysiłku. Zadaniem zaś ekologów będzie pilnowanie, aby więcej już nie ścinano drzew z przeznaczeniem na papier, zaś niezbędny odzyskiwano z recyklingu książek wcześniej wydanych<sup>34</sup>.

---

<sup>29</sup> Por. D. Susskind, *Świat bez pracy: Jak technologia i automatyzacja zmienia nasze życie i jak powinniśmy na to zareagować*, Wydawnictwo WEI, Warszawa 2022, s. 48.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Zob. H. Arendt, *Ludzka kondycja*, przeł. A. Łagodzka, Aletheia, Warszawa 2020.

<sup>32</sup> K. Schwab, *Czwarta rewolucja przemysłowa*, przeł. A.D. Kamińska, Studio Emka, Gliwice 2018, s. 58.

<sup>33</sup> Tamże, s. 60.

<sup>34</sup> Por. R. Bradbury, *451° Fahrenheita*, przeł. I. Michałowska, Wydawnictwo Agencja „Solaris” Małgorzata Piasecka, Stawiguda 2008.